

Sygn. akt V KO 96/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie zażalenia pełnomocnika **L. L.**
na postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w N.
z dnia 31 maja 2017 r., w sprawie Ds. [...] o umorzeniu śledztwa,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2017 r.
wniosku Sądu Rejonowego w G.
o przekazanie sprawy
do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

sprawę o sygn. akt II Kp [...] przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w O.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 października 2017 r. Sąd Rejonowy w G. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania, w trybie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu, sprawy toczącej się wskutek zaskarżenia postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w N. z dnia 31 maja 2017 r. o umorzeniu śledztwa, w sprawie z zawiadomienia **L. L.** o przestępstwa jakich dopuścić się mieli m.in. funkcjonariusze KPP w G., pracownicy Szpitala „[...]” w G., komornik przy Sądzie Rejonowym w G. oraz jeden z sędziów ww. sądu. W krótkim uzasadnieniu postanowienia sąd ten wskazał, że waga przestępstw zarzucanych w tej sprawie funkcjonariuszom publicznym, m.in. związanym z miejscowym

wymiaru sprawiedliwości, oczekiwania i niezadowolenie skarżącego, którym daje wyraz w pismach formułując wprost zarzuty stronnictwa sądu, może wywołać nie tylko u skarżącego, ale i w odbiorze społecznym, przekonanie o braku obiektywizmu sądu właściwego do rozpoznania zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek zasługiwał na uwzględnienie. Przepis art. 37 k.p.k. stanowiący podstawę do odstąpienia od miejscowej właściwości sądu winien być stosowany w wyjątkowych sytuacjach. Przekazanie sprawy na podstawie tej normy winno zatem nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą stwarzać zagrożenie, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, dobru wymiaru sprawiedliwości. Chodzi tu o tego rodzaju sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać w opinii społecznej przekonanie, nawet mylne, o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008/1/2280).

Na wystąpienie takich właśnie okoliczności zwrócił uwagę występujący z wnioskiem sąd. Przedmiotem niniejszego postępowania jest zażalenie złożone przez pełnomocnika L. L. na postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień m.in. przez sędziego Sądu Rejonowego w G.. Jest rzeczą oczywistą, że w odbiorze społecznym rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy, w którym funkcję sędziego pełni jedna z osób, które - zdaniem zawiadamiającego o przestępstwie - miały dopuścić się występków z art. 231 § 1 k.k., mogłoby tworzyć przekonanie o braku bezstronności prowadzonego postępowania odwoławczego i to niezależnie od jego wyniku. O ile zatem brak było podstaw do wyrażania takiego zagrożenia - w ocenie kwestii bezstronności sądu - w odniesieniu do innych osób, co do których postępowanie przygotowawcze umorzono, to jednak kontrola procesowej decyzji prokuratora przez ten sam sąd, w którym pełni sędzia co do którego zawiadomienie złożono, takie przekonanie mogła tworzyć także u postronnego obserwatora takiego postępowania. Skoro zaś postępowanie toczyło się w zakresie zawiadomienia co do kilku osób, to istnienie przesłanki do przekazania sprawy w odniesieniu do jednej z tych osób musi skutkować także przekazaniem całej sprawy zażaleniowej. Przekazanie sprawy nie oznacza

przekonania co do braku obiektywizmu w odniesieniu do sędziów Sądu Rejonowego w G.. Mylne wyobrażenie niektórych stron postępowania o negatywnych właściwościach orzekających sędziów, ich rzekomej „stronniczości”, budowane – niestety, zwłaszcza obecnie, na doraźne potrzeby polityczne związane z wymiarem sprawiedliwości - przez przedstawicieli organów władzy państwowej, nie może stanowić podstawy do kreowania właściwości innych sądów do rozpoznania spraw z poza ich właściwości miejscowej. Decyzja o przekazaniu sprawy w trybie art. 37 k.p.k. nie może być pochodną tych ocen stron, ocen nieobiektywnych i krzywdzących. Podstawą jest ustalenie, jak oceniłby rozpoznanie sprawy przez właściwy sąd, w tych wskazanych okolicznościach, tzw. postronny, a więc obiektywnie patrzący i znający podstawowe zasady procesowe, obserwator takiego procesu, a nie strona, czy polityk. To jest kryterium decydujące. Orzeczenie, które zapadnie po rozpoznaniu zażalenia, winno być bowiem oceniane bez żadnych tzw. podtekstów związanych z kwestią rozpoznania sprawy przez ten sąd, w którym pełni służbę sędzia, co do którego zawiadomienie złożył skarżący.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w O..

[aw]